

Pentagon finansuje terroryzm łapówkami

31 grudnia 2019

Wojna z terroryzmem non-fiction wygląda właśnie tak – amerykańskie ministerstwo wojny używa własnych zasobów finansowych do budowy korupcyjnych sieci, których beneficjentami są w ostatecznym rozrachunku terrorystyczni watażkowie.

W USA wypłynęła sprawa transferu środków Pentagonu do kieszeni różnych talibskich przywódców w Afganistanie. Nie może być wątpliwości, że coś jest na rzeczy, skoro nawet jeden z pracowników amerykańskiej ambasady w Kabulu określił ten proceder jako „widoczną sieć zorganizowanej przestępczości”.

Pieniądze Pentagonu były przekazywane firmom-kontrahentom tej instytucji, z którymi podpisano umowy na odbudowę części infrastruktury w Afganistanie. Odbudowywać jest co, ponieważ kraj ten został napadnięty przez USA w 2001 r. i jego okupacja trwa po dziś dzień. Jak to w warunkach okupacji – czasem dochodzi do rebelii. Zwłaszcza jeśli po przeciwnej stronie stoją fundamentalistyczni watażkowie wojenni, których amerykańska biurokracja wcześniej sama szkoliła wykorzystując ich do konfrontacji z ZSRR w ostatnich latach jego istnienia.

Do takiego właśnie buntu talibów wspartego masowym antyokupacyjnym sentymentem doszło już 10 lat temu – w 2009 r. Sytuację udało się „unormować” dopiero w 2017 r. Jak się okazuje, co potwierdzić ma ostatecznie złożony niedawno pozew sądowy – „normalizację” tę osiągnięto dopiero po ośmiu latach ze względu na to, że talibowie napędzani byli obficie amerykańskim publicznym groszem. Jak wyglądał korupcyjno-terrorystyczny mechanizm, przeczytać można w pozwie sądowym, jaki złożyły rodziny zabitych żołnierzy przeciwko firmom zatrudnionym do odbudowy.

Powodami są m.in. członkowie rodziny sierżanta Andrew Looneya. Został on zabity przez zamachowca-samobójcę na jednym z punktów kontrolnych obsadzonych przez jankeską soldateskę w 2010 r. Kilka miesięcy później, w tej okolicy, w podobnych okolicznościach, wysadzono w powietrze pancerny pojazd transportowy; śmierć poniosło kilkunastu amerykańskich wojskowych. Wśród nich byli między innymi podpułkownik David Cabrera oraz sierżant sztabowy Christopher Newman. Ich rodziny również przyłączyły się do pozwu. Akt oskarżenia liczy 228 stron.

W jaki sposób śmierci te związane są z korupcyjnymi praktykami Pentagonu? Otóż oskarżonymi w tej sprawie są DAI Global LCC i Louis Beger Group. Firmy te otrzymały w latach 2007-2009 około miliarda dolarów tzw. „pomocy rozwojowej”. Były to środki przeznaczone – jak wskazano wyżej – na częściowe wydzwignięcie afgańskiej infrastruktury ze zniszczeń wojennych. Rzeczony miliard dolarów stanowił niemal 50 procent całej puli środków przeznaczonych na ten cel. Powodowie zarzucają spółce Bethdesa, której sukcesorką jest DAI Global LCC, iż jej szefostwo świadomie sprzeniewierzyło olbrzymią część tych środków przystając, a nawet częściowo animując mafijno-terrorystyczny układ z talibami polegający na wypłacaniu tym ostatnim sowitych sum „za ochronę”. Strona skarżąca utrzymuje, iż dysponuje dowodami jakoby właśnie z tych środków, wytransferowanych faktycznie z Pentagonu, talibowie przygotowali rebelię wszczętą w 2009 roku i trwającą przez następne osiem lat.

Oprócz DAI i Louis Berger Group w pozwie wskazane są również Palm Beach Gardens, Centerra Group LLC i Janus Global Operations LLC.

Autorstwo: Bojan Stanisławski

Źródło: Strajk.eu